

Sygn. akt I C 781/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2018 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: ASR Ewa Malinka

Protokolant: Edyta Szmigiel

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2018 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. B.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w S.**

o zadośćuczynienie pieniężne w kwocie 20 000 zł i odszkodowanie w kwocie 2 107,40 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) **spółki akcyjnej z siedzibą w S.** na rzecz powoda **I. B.** kwotę 4519,50 zł (cztery tysiące pięćset dziewiętnaście zł pięćdziesiąt gr) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwot:

- 2 975 zł od dnia 8 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,

- 1482,40 zł od dnia 25 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,

- 62,10 zł od dnia 8 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od powoda **I. B.** na rzecz strony pozwanej (...) **spółki akcyjnej z siedzibą w S.** kwotę 3490,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje uiszczyć stronie pozwanej (...) **spółce akcyjnej z siedzibą w S.** na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 553,96 zł tytułem zwrotu części wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa oraz tytułem części opłaty od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony;

V. odstępuje od ściągnięcia z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda w punkcie I wyroku kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie.

Sygn. akt I C 781/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 12 maja 2016 r. powód I. B. domagał się zasądzenia od strony pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S. (dalej także: STU E. (...)) kwoty 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8.01.2015 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, kwoty 625 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8.01.2015 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwoty 1482,40 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powód wniósł też

o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych. Na uzasadnienie żądania podał, że w dniu 9 maja 2014 r. w P. miało miejsce zderzenie się pojazdów samochodowych, podczas którego został poszkodowany i doznał urazów zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Pojazd sprawcy wypadku ubezpieczony był, w zakresie odpowiedzialności cywilnej, u strony pozwanej. Zakład ubezpieczeń odmówił przyjęcia swojej odpowiedzialności za szkodę.

W piśmie z dnia 10.10.2016 r. (k. 91) powód rozszerzył powództwo, żądając, w miejsce dotychczas dochodzonej kwoty 625 zł tytułem kosztów leczenia, kwoty 687,10 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi:

- dla kwoty 625 zł od dnia 8 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 62,10 zł od dnia doręczenia pisma z rozszerzeniem powództwa do dnia zapłaty. W uzasadnieniu podał, że kwota 62,10 zł o którą rozszerzył powództwo stanowi poniesiony przez niego koszt dojazdu na leczenie sanatoryjne.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) spółka akcyjna z siedzibą w S. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu podniosła, że mały zakres uszkodzeń pojazdu jak również przedstawiona dokumentacja i dokonane na jej podstawie ustalenia nie dają podstaw do przyjęcia by w związku z przedmiotowym zdarzeniem doszło do rozstroju zdrowia lub też uszkodzenia ciała powoda, o którym mowa w art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Wobec tego żądanie zapłaty kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia nie znajduje oparcia w ustalonym stanie faktycznym i prawnym. Dodatkowo, z tzw. ostrożności procesowej, strona pozwana wskazała, że odsetki powinny być przyznane co najwyżej od daty wyrokowania. (...) zakwestionowała także zasadność żądania rekompensaty kosztów prywatnych konsultacji lekarskich i rehabilitacji, kwestionując zasadność tego roszczenia co do zasady. Ponadto wskazała, że powód nie wykazał że nie mógł w racjonalnym terminie skorzystać ze świadczeń oferowanych przez publiczną służbę zdrowia. Nie uznała także żądania rekompensaty utraconych dochodów, podając że absencja w pracy powoda spowodowana zwolnieniem lekarskim i przebytą rehabilitacją wynikała ze stanu zdrowia powoda istniejącego przed wypadkiem i nie mającego związku z przedmiotowym zdarzeniem.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 maja 2014 r. w P. kierujący samochodem marki B. nr rej. (...) W. D. z powodu niezachowania bezpiecznej odległości najechał na samochód marki O. o nr rej. (...) kierowany przez powoda I. B.. Sprawca zdarzenia ukarany został mandatem karnym przez funkcjonariuszy Policji, którzy zostali wezwani na miejsce kolizji.

Dowód:notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym – k. 9, przesłuchanie powoda I. B. - e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73.

Sprawca wypadku, w dniu zdarzenia, posiadał obowiązkowe ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w S..

Bezsporne .

W trakcie zderzenia się pojazdów doszło do nagłego, lekkiego przemieszczenia ciała powoda najpierw nieco skośnie ku tyłowi i stronie prawej, a następnie zdecydowanie mocniej do tyłu, a potem jeszcze skośnie ku przodowi i stronie lewej z bardzo małą siłą. Ruchy te spowodowały nagłe, o małym a także o średnim stopniu nasilenia, przemieszczenie głowy powoda w różnych kierunkach. Takie ruchy spowodowały uraz kręgosłupa szyjnego ze skręceniem i naderwaniem odcinka szyjnego kręgosłupa powodującego pourazową bolesność kręgosłupa szyjnego bez widocznych zmian morfologicznych w zakresie układu kostno-stawowego.

Odniesione przez powoda obiektywne zmiany urazowe w wyniku wydarzenia z dnia 9 maja 2014 r. były zmianami o niewielkim stopniu nasilenia. Zgłaszane przez powoda dolegliwości, w dłuższym czasie po wypadku, związane były z obecnymi w zakresie jego ciała zmianami chorobowymi w zakresie kręgosłupa szyjnego i lędźwiowego, które w wyniku

wydarzenia komunikacyjnego zwiększyły swoje nasilenie i powód zaczął je odczuwać lub odczuwał dotkliwiej niż do tej pory.

Dowód: opinia zespołowa biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych – k. 130-151.

Na miejsce zdarzenia przyjechała karetka Pogotowia (...), która zabrała I. B. i jego żonę będącą pasażerką pojazdu O., do Szpitala (...) w D.. Tam rozpoznano u powoda skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. W tym samym dniu powód opuścił izbę przyjęć z zaleceniem noszenia przez 10 dni kołnierza usztywniającego.

Dowód: karta informacyjna Szpitala (...) w D. – k. 17, zeznania świadka J. B. – e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73, przesłuchanie powoda I. B. - e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73.

W chwili wypadku powód miał 50 lat. Pracował jako traktorzysta w Ośrodku (...) w P.. Do jego obowiązków w pracy należało karmienie bydła, co wiązało się z dźwiganiem worków z paszą ważących po 25 kg.

Dowód: zaświadczenie o zatrudnieniu – k. 10v., przesłuchanie powoda I. B. - e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73.

Po zdarzeniu I. B. odczuwał bóle głowy, szyi, kręgosłupa. Na skutek wypadku przebywał na zwolnieniu lekarskim od dnia 12 maja 2014 r. do 31 lipca 2014 r., tj. łącznie przez 2 miesiące i 20 dni. W tym czasie powód otrzymywał zasiłek chorobowy wynoszący 80% swojej normalnej stawki, co dawało kwotę 74,10 zł tytułem stawki dziennej. Przez okres 80 dni, kiedy pobierał zasiłek chorobowy, utracił zarobek w wysokości 1482,40 zł.

Dowód: zaświadczenie pracodawcy z dnia 10.05.2016 r. – k. 23, zeznania świadka J. B. – e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73, przesłuchanie powoda I. B. - e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73.

W wyniku zdarzenia z dnia 9 maja 2014 r. I. B. doznał urazu skrętnego kręgosłupa w odcinku szyjnym o charakterze odgięciowym. Wykonane po zdarzeniu z dnia 9 maja 2014 r. badanie RTG nie wykazało powstania zmian urazowych. Siły działające na ciało powoda w chwili wypadku nie miały możliwości wywołania znacznych i długotrwałych dolegliwości bólowych. Wypadek przy niewielkich siłach spowodował uczynnienie się potencjalnych dolegliwości przy istniejących zmianach zwyrodnieniowych kręgosłupa, o charakterze zmian dyskopatycznych. Sam wypadek nie spowodował nagłego pogorszenia się stanu zdrowia, natomiast spowodował ujawnienie się zmian powodujących dolegliwości u powoda. W zakresie ortopedii i traumatologii, powód nie doznał uszczerbku na zdrowiu.

Dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii – k. 211-216.

Powód korzystał dwukrotnie z pomocy neurologa, który skierował go na zabiegi rehabilitacyjne i badania diagnostyczne – rezonans magnetyczny kręgosłupa w odcinku szyjnym. Na wykonanie badania rezonansem magnetycznym w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia powód musiałby czekać ok. roku, dlatego badanie to wykonał prywatnie. Za badanie kręgosłupa powód poniósł koszty w kwocie 340 zł. I. B. w okresie od 27 czerwca 2014 r. do 10 lipca 2014 r. pobierał zabiegi rehabilitacyjne na kręgosłup szyjny. W związku z tym poniósł koszty w kwocie 135 zł.

Dowód: skierowanie do pracowni diagnostycznej – k. 15, skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne – k. 16, informacja dla lekarza kierującego – k. 16v., karta zabiegów rehabilitacyjnych -k. 18v., rachunek nr (...) – k. 21, rachunek nr (...) r. – k. 22, zeznania świadka J. B. – e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73, przesłuchanie powoda I. B. - e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73.

Po wypadku I. B. nie wymagał pomocy osób trzecich. Nosił kołnierz ortopedyczny przez 10 dni. Leczenie powoda w związku z wypadkiem zakończyło się z datą zakończenia zwolnienia lekarskiego, tj. 31 lipca 2014 r. Po zakończenia zwolnienia lekarskiego powód nadal odczuwał dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego i z tego powodu był leczony w Ośrodku (...). Obecnie powód odczuwa dyskomfort powodowany przez zmiany zwyrodnieniowe, a nie jako skutek

wypadku z dnia 9 maja 2014 r. Obecnie wskazane jest kontynuowanie zabiegów rehabilitacyjnych ale z powodu stwierdzonych zmian zwyrodnieniowych.

Dowód: opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii – k. 211-216, zeznania świadka J. B. – e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73, przesłuchanie powoda I. B. - e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. skierował I. B. na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS do ośrodka sanatoryjnego na turnus rozpoczynający się od dnia 28 listopada 2015 r. W sanatorium (...) przebywał do dnia 20 grudnia 2015 r. W związku z dojazdem do ośrodka sanatoryjnego I. B. poniósł koszt w wysokości 62,10 zł.

Dowód: zawiadomienie o skierowaniu na rehabilitację leczniczą w ramach prewencji ZUS – k. 20, bilet internetowy – k. 94, przesłuchanie powoda I. B. - e-protokół z rozprawy z dnia 6.10.2016 r. – koperta k. 73.

Wypadek z dnia 9 maja 2014 r. miał negatywny wpływ na stan zdrowia psychicznego I. B.. Zdarzenie to było dla niego sytuacją silnie stresującą, wywołało lek, niepokój. Doświadczał cierpienia wywołanego urazem fizycznym, które powiązane było z negatywnymi emocjami. Doznania bólowe utrudniały powodowi wykonywanie prac domowych i zawodowych. W związku z tym, że po wypadku nie radził sobie z obowiązkami tak dobrze jak dotychczas, miał poczucie że może stracić pracę. To powodowało że żył w poczuciu zagrożenia podstawowego bytu.

Dowód: opinia sądowo – psychologiczna – k. 182-189.

Pismem z dnia 24 listopada 2014 r. pełnomocnik powoda zgłosił szkodę do (...). Strona pozwana decyzją z dnia 8 stycznia 2015 r. odmówiła wypłaty żądanych kwot, wskazując że dostarczona dokumentacja medyczna, a także wyniki badań nie potwierdziły, aby w następstwie wypadku doszło do powstania trwałych następstw pourazowych u poszkodowanego. W piśmie z dnia 6 marca 2015 r. strona pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko.

Dowód : zgłoszenie szkody – w aktach postępowania likwidacyjnego – koperta k. 60, decyzja STU E. (...) z dnia 8.01.2015 r. – k. 11.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała, dowodów z zeznań świadka i przesłuchania powoda. Dla ustalenia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej za skutki wypadku Sąd przyjął wnioski opinii zespołowej biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych. Za przydatne do poczynienia istotnych ustaleń faktycznych Sąd uznał dowody z opinii biegłych lekarza z zakresu ortopedii i traumatologii oraz częściowo - z zakresu psychologii. Biegli wydali swoje opinie po przeprowadzeniu badania powoda, którego przebieg szczegółowo opisali, a także w oparciu o wywiad z powodem i dokumentację medyczną znajdującą się w aktach. Wnioski opinii zespołowej, jak również opinii biegłego lekarza z zakresu ortopedii i traumatologii są logiczne i nie nasuwały żadnych wątpliwości Sądowi. Natomiast co do opinii biegłej psycholog L. K., Sąd pominął tę część opinii, w której wskazała ona że powód na skutek wypadku doznał 5% stałego uszczerbku na zdrowiu (k. 189). Sąd podziela w tym zakresie zarzuty zgłoszone przez stronę pozwaną w piśmie procesowym z dnia 16 sierpnia 2017 r. (k. 202). Opinia biegłego psychologa jest nieprzydatna do ustalenia procentu stałego uszczerbku na zdrowiu powoda, gdyż biegły psycholog nie ma uprawnień do określania uszczerbku na zdrowiu. Zgodnie § 6 ust. 1 oraz § 6 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania, to lekarz orzecznik ustala stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu, a także stwierdza jego stopień. Psycholog, nawet posiadający specjalizację kliniczną, nie jest lekarzem, a zatem nie może samodzielnie (w myśl przywołanego rozporządzenia) ustalać uszczerbku na zdrowiu, czy też stwierdzać jego stopnia.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało jedynie na częściowe uwzględnienie.

Bezsporne było między stronami, że w dniu 9 maja 2014 r. miała miejsce kolizja drogowa, której sprawcą był kierujący posiadający polisę obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. (...) kwestionowała w sprawie swoją odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku, podnosząc że brak jest adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zgłoszonymi obrażeniami ciała powoda a przebiegiem kolizji. Zarzuty strony pozwanej sprowadzały się przede wszystkim do twierdzeń, że biorąc pod uwagę charakter kolizji i zakres uszkodzeń powoda, nie można mówić aby doszło do powstania jakichkolwiek obrażeń ciała, zaś dolegliwości zgłaszane przez powoda wynikają z istniejących już wcześniej zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego. Sporna była też wysokość dochodzonych pozwem kwot. Z ostrożności procesowej strona pozwana zakwestionowała wysokość żądanych kwot, twierdząc że nawet gdyby przyjąć że powód doznał cierpień to były one nieznaczące, zatem zadośćuczynienie jest wygórowane.

Celem rozstrzygnięcia zasadności zarzutów (...) należało na wstępie rozważyć postawę prawną odpowiedzialności strony pozwanej. Z art. 34 ust. 1 oraz 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U.2016.2060) wynika, że z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Odpowiedzialność sprawcy wypadku z dnia 9 maja 2014 r. wynika z treści art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 § 1 k.c. Jest to odpowiedzialność na zasadzie winy. Zawinienie sprawcy zdarzenia za zderzenie się pojazdów mechanicznych nie było w sprawie kwestionowane.

Powód wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej strony pozwanej, tj. zaistnienie zdarzenia powodującego szkodę, wystąpienie szkody, a także kwestionowany przez stronę pozwaną adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą. O wystąpieniu tego związku przyczynowego można wywnioskować z opinii zespołowej biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych. Biegli wskazali, że zmiany urazowe stwierdzone u powoda po zdarzeniu z dnia 9 maja 2014 r. powstały od działania narzędzi tępych, tępokrawędzistych lub od uderzenia się o takie narzędzia i mogły one powstać w czasie i okolicznościach podawanych przez pokrzywdzonego czyli w wyniku zdarzenia komunikacyjnego. Wskazali, że ruchy ciała powoda na skutek wypadku spowodowały u niego uraz kręgosłupa szyjnego ze skręceniem i naderwaniem odcinka szyjnego kręgosłupa bez widocznych zmian morfologicznych w zakresie układu kostno - stawowego. Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu przesądzona została odpowiedzialność (...) za skutki zdarzenia z dnia 9 maja 2014 r.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 § 1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Istotne kryteria przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia zostały wypracowane w doktrynie i orzecznictwie. Należą do nich w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, konsekwencje w życiu osobistym i społecznym. Celem zadośćuczynienia jest bowiem przede wszystkim złagodzenie doznanego i odczuwalnego cierpień, winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Jak słusznie wskazał w swoim orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu z dnia 8.02.2006 r. (I Aca 1131/05, Lex nr 194522), zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, albowiem powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody majątkowej.

W wyniku wypadku drogowego powód I. B. doznał urazu skrętnego kręgosłupa w odcinku szyjnym, a więc dobrem prawnym, które zostało naruszone było zdrowie ludzkie pojmowane jako „pewien optymalny z punktu

widzenia procesów życiowych stan organizmu danej osoby, zarówno w aspekcie funkcji fizjologicznych, jak i psychicznych” (OTK z 28.05.1997 r., K26/96, OTK 1997/2/19). Nie ulega wątpliwości, iż zdrowie ludzkie jest dobrem niezwykle cennym, o czym świadczy chociażby objęcie tego dobra konstytucyjną ochroną. Jak twierdził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu powołanego orzeczenia „ochrona życia ludzkiego nie może być rozumiana wyłącznie jako minimum funkcji biologicznej niezbędnej do egzystencji, ale jako gwarancja prawidłowego rozwoju, a także uzyskania i zachowania normalnej kondycji psychofizycznej, właściwej dla danego wieku rozwojowego (etapu życia)”.

Uraz powoda doznany w wyniku wypadku spowodował dla niego przede wszystkim fizyczną dolegliwość. Po wypadku powód zmuszony był do zażywania leków przeciwbólowych, przez dziesięć dni nosił kołnierz ortopedyczny. Przebywał na zwolnieniu lekarskim łącznie przez 2 miesiące i 20 dni. Powód korzystał z opieki lekarza specjalisty z zakresu neurologii, a także leczył się w Ośrodku (...). Uczęszczał też na rehabilitację oraz odbył leczenie sanatoryjne. Z drugiej strony, biegły lekarz z zakresu ortopedii i traumatologii stwierdził, że doznane w czasie kolizji w dniu 9 maja 2014 r. urazy nie pozostawiły jakiegokolwiek uszczerbku na zdrowiu powoda. Tożsamy wniosek wynikał z opinii zespołowej biegłych z zakresu medycyny sądowej i rekonstrukcji wypadków drogowych. Ponadto z opinii biegłego ortopedy wynikało, że stwierdzone u powoda uszkodzenie pierścienia włóknistego krążka międzykręgowego na wysokości L5-S1 – czyli w odcinku kręgosłupa podpartego oparciem fotela, nie jest skutkiem wypadku, zatem dolegliwości z tym związane nie mogą być brane pod uwagę przy ocenie rozmiaru krzywdy powoda. Leczenie powoda nie było skomplikowane ani długotrwałe, zakończyło się z końcem lipca 2014 r., nie musiał on korzystać z opieki i pomocy osób trzecich. Dolegliwości bólowe zgłaszane w późniejszym czasie związane były z chorobami samoistnymi powoda i nie miały związku z przebytym urazem.

Wypadek drogowy i wynikające z niego ograniczenia w życiu powoda, spowodowały dla niego pewien dyskomfort psychiczny. Zdarzenie to było dla niego sytuacją silnie stresującą, wywołało lęk, niepokój. Powód doświadczał cierpienia wywołanego urazem fizycznym, które powiązane było z negatywnymi emocjami.

Zatem skutki wypadku z dnia 9 maja 2014 r. spowodowały w życiu powoda pewien dyskomfort zarówno fizyczny, jak i psychiczny, jednak nie trwał on długo i nie pozostawił trwałych następstw.

W ocenie Sądu uwzględnienie wszystkich powyższych okoliczności wskazuje, że stopień doznanej przez powoda krzywdy uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 2500 zł. Zadośćuczynienie w takiej wysokości zdaniem Sądu jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 kc, albowiem uwzględnia w całości rozmiary doznanej przez powoda krzywdy, odczuwane przez niego cierpienia psychiczne i fizyczne. Tym samym pozwoli na zrekompensowanie poczucia krzywdy, pozostając jednocześnie w rozsądnych granicach w nawiązaniu do aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Żądanie zadośćuczynienia przewyższającego wskazaną kwotę było niezasadne i podlegało oddaleniu.

Za zasadne w całości Sąd uznał żądanie powoda o zasądzenie kwoty 1482,40 zł tytułem straty w postaci nieotrzymania pełnego wynagrodzenia. Podstawę prawną zasądzenia tej kwoty stanowią przepisy art. 444 § 1 k.c. i art. 361 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którymi naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Powód poniósł szkodę polegającą na utraconych korzyściach w postaci zmniejszonych zarobków. Szkada została udowodniona co do wysokości poprzez przedłożenie zaświadczenia od pracodawcy z wykazem wypłaconych zasiłków chorobowych w okresie przebywania przez powoda na zwolnieniu lekarskim. Jak wynika z tego zaświadczenia, przez okres pobierania zasiłku chorobowego dzienna stawka powodowa wynosiła 74,10 zł (tj. 80% jego zwykłej stawki dziennej). Stawka 100% wynosiła zatem 92,63 zł, a więc różnica między stawką 100% a stawką 80% to 18,53 zł. Skoro powód przebywał łącznie przez 80 dni na zasiłku chorobowym, to utracił zarobek w wysokości 1482,40 zł (80 x 18,53 zł).

Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 537,10 zł jako odszkodowanie stanowiące koszty leczenia, gdyż w takim zakresie zostały one udowodnione przez powoda. W ocenie Sądu poniesienie tych kosztów było normalnym następstwem poniesienia szkody. Powód przedstawił imienne rachunki na kwoty 340 zł za badanie kręgosłupa szyjnego oraz na kwotę 135 zł za zabiegi rehabilitacyjne. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem strony pozwanej, iż powód mógł korzystać

z bezpłatnych świadczeń zdrowotnych w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, a zatem poniesienie przez niego kosztów prywatnego leczenia nie było celowe. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale składu Siedmiu Sędziów z dnia 19 maja 2016 r., III CZP 63/15, świadczenie ubezpieczyciela w ramach umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także uzasadnione i celowe koszty leczenia oraz rehabilitacji poszkodowanego niefinansowane ze środków publicznych (art. 444 § 1 k.c.). W ocenie Sądu powód wykazał konieczność poddania się zabiegom rehabilitacyjnym i wykonania badania kręgosłupa szyjnego, co zostało mu zalecone przez lekarza neurologa. W ocenie Sądu poniesienie tych wydatków było celowe z uwagi na odległe terminy oczekiwania na świadczenia zdrowotne w ramach publicznych środków. Sąd uwzględnił także poniesiony przez powoda koszt w wysokości 62,10 zł tytułem kosztów dojazdów na leczenie rehabilitacyjne, co zostało udokumentowane przedłożonym biletom internetowym z W. do M.. Wobec tego, na podstawie art. 444 § 1 k.c., Sąd zasądził na rzecz powoda tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów leczenia kwotę 537,10 zł.

W pozostałej części odszkodowanie dochodzone tytułem zwrotu kosztów leczenia podlegało oddaleniu z uwagi na jego nieudowodnienie co do wysokości. Dalszej kwoty odszkodowania powód domagał się tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych. Powód załączył do pozwu jedynie oświadczenie o dojazdach do placówek medycznych ze wskazaniem dat przejazdów, miejsc początkowych i docelowych, ilości przejechanych kilometrów i celu przejazdu. Powód nawet nie wskazał w pozwie kwoty jakiej domaga się tytułem zwrotu kosztów do placówek medycznych, ani nie przedstawił jakiegokolwiek sposobu wyliczenia kosztów dojazdów. Nie wskazał ani średniego zużycia paliwa w jego pojeździe, ani średniej ceny paliwa. Jedynie z akt postępowania likwidacyjnego wynika, że powód domagał się z tego tytułu kwoty 150 zł i taka kwota została wpisana na oświadczeniu o dojazdach. Rzeczą Sądu nie jest natomiast wyrażanie strony, zwłaszcza reprezentowanej przez fachowego pełnomocnika, w formułowaniu żądań. Powód nie wskazał sposobu wyliczenia kosztów dojazdów, co uniemożliwiło zweryfikowanie, czy żądana kwota jest rzeczywiście zasadna. Tym samym powództwo w tej części podlegało oddaleniu.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Co do określenia daty wymagalności roszczenia, a tym samym daty początkowej zasądzenia odsetek, jako podstawę trzeba wskazać art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Zgodnie z tym przepisem zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o szkodzie.

Orzekając o odsetkach ustawowych, Sąd miał na względzie to, że wysokość zadośćuczynienia oceniana jest w oparciu o okoliczności istniejące już w dacie zgłoszenia szkody. Strona pozwana zatem знаła wszystkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powoda, jednak odmówiła przyjęcia na siebie odpowiedzialności. Skoro strona pozwana w dniu 8 stycznia 2015 r. udzieliła powodowi odpowiedzi na żądanie wypłacenia zadośćuczynienia, a także odszkodowania co do zwrotu kosztów leczenia i w tym czasie dysponowała materiałem uzasadniającym ocenę rozmiaru krzywdy powoda i ocenę zasadności odszkodowania, to od tego dnia pozostawała w opóźnieniu. Należało zatem uwzględnić żądanie powoda zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 8 stycznia 2015 r., na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc od kwoty zadośćuczynienia oraz od kwoty odszkodowania w wysokości 475 zł.

Jeśli chodzi natomiast o odsetki żądane od kwot 1482,40 zł tytułem utraconego zarobku oraz od kwoty 62,10 zł tytułem kosztów leczenia, to wskazać należy że kwoty te nie były dochodzone przed wytoczeniem powództwa. Zgodnie z art. 455 k.c. „jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania”. Strona pozwana o żądaniu powoda w zakresie odszkodowania z tytułu utraconego zarobku dowiedziała się dopiero od dnia doręczenia jej odpisu pozwu, co miało miejsce w dniu 18.07.2016 r. Należy zwrócić uwagę, że w art. 455 k.c. mowa jest o tym, że świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika, nie zaś natychmiast. Uwzględniając czas potrzebny na ustosunkowanie się i ocenę zasadności tego roszczenia, Sąd uznał że strona pozwana znalazła się w opóźnieniu co do zapłaty tej kwoty po upływie 7 dni od doręczenia odpisu pozwu z żądaniem zapłaty odszkodowania z tytułu utraconego zarobku. Odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 1482,40 zł należało więc zasądzić od dnia 25 lipca 2016 r. Jeśli zaś chodzi o żądanie zasądzenia kwoty 62,10 zł to odpis pisma procesowego z rozszerzeniem powództwa o wskazaną

kwotę, strona pozwana otrzymała w dniu 1.12.2016 r., zatem Sąd uznał że pozostawała w opóźnieniu po upływie 7 dni od doręczenia. Zatem odsetki od tej kwoty należało zasądzić od dnia 8 grudnia 2016 r.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Powód wygrał sprawę w 20%, a strona pozwana wygrała sprawę w 80%. Powód poniósł łącznie koszty procesu w wysokości 5 817 zł, a w tym: opłata od pozwu - 1000 zł (w pozostałej części powód był zwolniony od kosztów sądowych), koszty zastępstwa procesowego – 4800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.10.2016 r.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł. Z łącznej kwoty poniesionych przez powoda kosztów procesu w wysokości 5 817 zł, strona pozwana powinna zwrócić mu 20%, tj. kwotę 1163,40 zł. Strona pozwana poniosła koszty procesu również w wysokości 5 817 zł, a w tym: koszty zastępstwa procesowego - 4800 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym do dnia 26.10.2016 r.), opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłych za sporządzenie opinii zespołowej - 1000 zł. Z tej kwoty powód powinien zwrócić stronie pozwanej 80%, tj. kwotę 4653,60 zł. Kwota zasądzona od powoda na rzecz strony pozwanej w wysokości 3490,20 zł stanowi różnicę pomiędzy wskazanymi wyżej kwotami (4653,60 zł - 1163,40 zł). Należy zaznaczyć, że Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną, z zastosowaniem zasady słuszności, zgodnie z art. 102 k.p.c. Powód występował bowiem z żądaniem zasądzenia kwoty zadośćuczynienia, która przy doznanych przez niego urazach była w sposób oczywisty wygórowana. W takiej sytuacji powód powinien liczyć się z obowiązkiem poniesienia kosztów sądowych w razie częściowego przegrania procesu.

Ze Skarbu Państwa poniesione zostały tymczasowo wydatki w łącznej wysokości 2 660,81 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał uiścić stronie pozwanej część tych wydatków w jakiej pozwana przegrała proces, tj. 20% (tj. 532,16 zł), a także część opłaty od pozwu od której powód był zwolniony (tj. 21,80 zł) – łącznie 553,96 zł. Jednocześnie Sąd odstąpił od ściągnięcia z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda pozostałych kosztów sądowych. Sąd wziął pod uwagę trudną sytuację majątkową powoda, która spowodowała częściowe zwolnienie go z kosztów sądowych.